

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w P. Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący sędzia Paweł Soliński

sędzia Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

sędzia Maciej Agaciński

Protokolant sądowy Marta Okrzyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2021 r. w P.

sprawy z wniosku D. M.

przy udziale J. A.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w C.

z dnia 18 kwietnia 2019 r.

sygn. akt I.Ns.13/15

postanawia:

1) oddalić apelację,

2) kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawczynię i uczestnika w zakresie przez nich poniesionym.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Maciej Agaciński

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 16.07.2012r. wnioskodawczyni D. M. wystąpiła o podział majątku wspólnego jej i uczestnika J. A.. Wnioskodawczyni domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcji (...) i (...) oraz ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodziły: nieruchomości rolne położone w N. gm. S. (KW nr KW (...)), nieruchomości stanowiąca łąkę położona w C. (KW nr (...)), nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, tj. nieruchomości w C. przy ul. (...) (KW nr (...)) w postaci wybudowania budynku w stanie surowym, nieruchomości w Z. – zbyte przez uczestnika oraz samochód osobowy (...).

Uczestnik wniósł o oddalenie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wskazał, że w skład majątku wspólnego wchodziły jedynie samochód osobowy (...), wyposażenie budynku mieszkalnego w C. przy ul. (...) oraz drobne nakłady na nieruchomości w C. i N.. Wszystkie nieruchomości podane przez wnioskodawczynię stanowiły natomiast majątek osobisty uczestnika. Uczestnik zaprzeczył ponadto, aby na nieruchomości w C. przy ul. (...) czynione były nakłady z majątku wspólnego.

Postanowieniem z dnia 18.04.2019r., sygn. akt I.Ns.13/15 Sąd Rejonowy w C.:

1) ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi:

a) własność nieruchomości stanowiącej działki nr (...), położonej w N., gm. S., o powierzchni (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości (...),-zł,

b) własność nieruchomości stanowiącej działki nr (...), położonej w C., dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości (...),-zł,

c) wierzytelność o zwrot nakładów remontowych i budowlanych dokonanych z majątku wspólnego na zabudowaną nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...), położoną w C., objętą księgą wieczystą Sądu Rejonowego w C. nr (...), która stanowi majątek osobisty uczestnika, o wartości (...),

d) własność samochodu (...) o nr rej.(...) o wartości (...),-zł,

2) ustalił, że udział wnioskodawczyni w majątku wspólnym wynosi (...), a udział uczestnika postępowania w tym majątku wynosi (...),

3) na poczet udziału uczestnika postępowania zaliczył: a) kwotę (...),-zł uzyskaną przez niego ze zbycia po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej działek nr (...), położonych w S., ujawnionych w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C. o nr nr (...), które stanowiły majątek wspólny, b) kwotę (...),-zł uzyskaną przez niego ze zbycia po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej działek nr (...), położonych w S., ujawnionych w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C. o nr nr (...), które stanowiły majątek wspólny,

4) dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał:

a) wnioskodawczyni na wyłączną własność:

- nieruchomość opisaną w pkt 1a) postanowienia, dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...),

- nieruchomość, opisaną w pkt 1b) postanowienia, dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...),

b) uczestnikowi postępowania:

- wierzytelność o zwrot nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, opisanych w pkt 1c) postanowienia,

- własność samochodu (...) o nr rej. (...), wymienionego w pkt 1d) postanowienia,

5) zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 99.430,36zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym, przy czym kwota ta będzie płatna w terminie 1 roku od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności,

6) zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 4.208,50zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,

7) nieuiszczonymi wydatkami postępowania obciążył obie strony i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa: od wnioskodawczyni kwotę 1.289,99zł, od uczestnika postępowania kwotę 2.154,98zł.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wnioskodawczyni D. M. i uczestnik postępowania J. A. związek małżeński zawarli w dniu (...). Nie zawierali umowy małżeńskiej majątkowej. Wyrokiem z dnia 4.11.2009r. Sąd Okręgowy w P. w sprawie o sygn. akt (...) rozwiązał małżeństwo stron z wyłącznej winy uczestnika. Wyrok ten uprawomocnił się 1.12.2009r.

Przed zawarciem związku małżeńskiego, od połowy 1985r. toczyło się przed Sądem Rejonowym w C. pod sygn. (...) postępowanie o podział majątku wspólnego uczestnika i jego pierwszej żony D. A. (1). Prawomocnym postanowieniem z dnia 21.09.1988r. sąd dokonał podziału tego majątku w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność uczestnikowi zabudowaną budynkiem mieszkalnym nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...), położoną w C., objętą księgą wieczystą Sądu Rejonowego w C. nr (...). Tytułem spłaty uczestnik był zobowiązany do uiszczenia na rzecz D. A. (1) kwoty (...) st. zł do dnia 31.01.1989r. wraz z odsetkami w razie zwłoki. W toku postępowania w dniu 21.09.1988r. strony zawarły ugodę, na mocy której uczestnik przejął zabudowaną nieruchomość, zobowiązał się do samodzielnej spłaty kredytów zaciągniętych wraz z pierwszą żoną na budowę budynku, a także spłaty zobowiązania w kwocie (...) st. zł zasądzonej w sprawie (...). Tego dnia na rozprawie wręczył on D. A. (1) tytułem spłaty kwotę (...) st. zł.

Uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego z sukcesem prowadził działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług budowlanych. Po zawarciu związku małżeńskiego strony wspólnie jeździły samochodem do (...)na handel w celu uzyskania dochodu.

Wnioskodawczyni od 1.10.1989r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na sezonowej sprzedaży lodów. Zimą prowadziła sklep ze sprzedażą ryb. Uczestnik dowoził jej ryby do sklepu, a w okresie od marca do listopada środki do produkcji lodów. Uczestnik bardzo często wówczas zawoził wnioskodawczynię do pracy i przywoził z pracy. Zapatrywanie w środki do produkcji lodów punktu działalności wnioskodawczyni miało miejsce 4-5 razy w miesiącu. Po 2-3 latach wnioskodawczyni zaprzestała prowadzenia sklepu rybnego.

Uczestnikowi w związku ze zmianami na rynku po 1989r. trudno było na zdobycie ofert na świadczenie usług budowlanych. Dlatego od listopada 1991r. zawiesił prowadzenie tej działalności.

Systematyczna i wymierna pomoc uczestnika wnioskodawczyni w prowadzeniu działalności gospodarczej trwała zaledwie kilka lat. Po tym okresie środki do produkcji lodów dowozili wnioskodawczyni sprzedawcy, a do pracy i z powrotem wnioskodawczyni jeździła własnym samochodem. Wnioskodawczyni sprzedaż lodów prowadziła od marca do listopada każdego roku przez wszystkie dni tygodnia, pracując po kilkanaście godzin (od godzin rannych do późnego wieczora). Od 2000r. wnioskodawczyni działalność prowadziła w czterech miejscach (P. Pl.(...), P. Pl.(...), P. ul.(...) i C. ul.(...)). Uczestnik pomagał w niewielkim zakresie w remontach celem zaadoptowania na lokali użytkowych w P. na celem związane z prowadzeniem działalności przez wnioskodawczynię. W podstawowym zakresie remonty te przeprowadzali fachowcy.

Wnioskodawczyni wielokrotnie prosiła uczestnika o pomoc w prowadzeniu działalności gospodarczej, ale uczestnik odmawiał, a z czasem zaczął reagować agresją słowną w stosunku do wnioskodawczyni, dlatego zaprzestała próśb o tę pomoc. Uczestnik przyzwyczał się do tego, że niezwykle pracowita i zaradna wnioskodawczyni zadba o ich zabezpieczenie materialne. Tygodniami i latami miał do swojej dyspozycji wolny czas, który najczęściej spędzał ze swoimi kolegami (R. P., G. K., Z. Ł.). Nie podejmował żadnej pracy i żadnej działalności. Nawet pomimo posiadania kwalifikacji i uprawnień murarza większość prac budowlanych na swojej nieruchomości, w tym zrobienie basenu, zlecał swoim kolegom, a także niekiedy zlecał im wykonanie prac w obrębie domu (koszenie trawników, czyszczenie basenu, dbanie o zieleń). Za wykonanie tych prac płacił im.

Z prowadzonej działalności wnioskodawczyni uzyskiwała coraz większe dochody (przychód ten od 2000r. wynosił (...) zł przez sezon). Dlatego strony było stać na zakup w trakcie trwania małżeństwa kilku samochodów, a także wybudowanie basenu przydomowego. Dochody z prowadzonej działalności przekazywała uczestnikowi, bo się go bała, gdyż ten łatwo wpadał w złość i krzyczał, a raz ją uderzył powodując złamanie nosa.

W trakcie trwania małżeństwa uczestnik wraz kolegą pojechał do W. w celu dokonania zakupu maszyny do produkcji lodów z przeznaczeniem na działalność prowadzoną przez wnioskodawczynię. Pobyt we W. trwał 10 dni i był połączony z wypoczynkiem.

Na nieruchomości położonej w N. po jej zakupie w 2002r. strony rozpoczęły hodowlę na sprzedaż psów rasy M. (...). Uczestnik przy pomocy G. K., J. H. i R. P. wykonał ogrodzenie tej nieruchomości. Do tej nieruchomości uczestnik doprowadził energię elektryczną. Rocznie sprzedawanych było kilka psów tej rasy. Pomimo, że uczestnik nigdzie nie pracując miał do dyspozycji cały dzień, to potrafił zadzwonić do wnioskodawczyni, która musiała kilkanaście godzin spędzić w punkcie sprzedaży lodów, z żądaniem przygotowania przez nią mięsa dla psów. Wówczas po powrocie z pracy wnioskodawczyni w godzinach nocnych to mięso gotowała.

Przez okres 19 lat prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni tylko raz była za granicą w celach wypoczynkowych - w (...) w 2000r. przez okres dwóch tygodni.

Uczestnik już w dacie zawarcia związku małżeńskiego obciążony był obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz małoletnich D. A. (2) i M. A. - jego dzieci z poprzedniego małżeństwa. W dacie zawarcia związku małżeńskiego D. miał 10 lat, M. 6 lat (urodzona (...)). Na rzecz małoletniego D. A. (2) miał obowiązek płacić alimenty w kwocie (...) st. zł miesięcznie, które w kolejnych latach były podwyższane. Na rzecz małoletniej córki M. A. miał obowiązek płacić alimenty w kwocie (...) st. zł miesięcznie, które w kolejnych latach były podwyższane. Alimenty te były uiszczane ze środków uzyskanych z działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawczynię.

W trakcie trwania związku małżeńskiego uczestnik dopuścił się względem wnioskodawczyni zdrady, skutkiem czego urodziła się na (...) córka, względem której na uczestniku również ciążył obowiązek alimentacyjny. W 2010r. kwota tych alimentów wynosiła (...) zł miesięcznie. Nie wiadomo, czy w trakcie małżeństwa uczestnik postępowania spełniał ten obowiązek alimentacyjny.

Wnioskodawczyni z kolei w trakcie trwania związku małżeńskiego na utrzymaniu miała córkę M., która w dacie zawarcia przez strony małżeństwa miała 10 lat. Otrzymywała na nią alimenty, które w 1993r. wynosiły (...) st. zł.

W toku trwania małżeństwa na nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...), położoną w C., zabudowaną budynkiem mieszkalnym, objętą księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w C. o nr (...), która stanowi majątek osobisty uczestnik, strony ze środków pochodzących z majątku wspólnego dokonały następujących nakładów budowlanych i remontowych:

- wykonanie tynków zewnętrznych z wyjątkiem pomieszczeń pokoju, kuchni i w-c w piwnicy o powierzchni łącznej około 30 m⁽²⁾,
- ułożenie podłóg z desek sosnowych w dwóch pokojach na parterze i w trzech pokojach na piętrze budynku (bez kosztów drewna użytego na wykonanie podłóg, które zostało zakupione przez uczestnika postępowania przed zawarciem związku małżeńskiego),
- położenie płytek posadzkowych w łazienkach,
- obłożenie ścian płytkami w łazienkach,
- obłożenie ścian płytkami w kuchni,
- wymiana okien drewnianych w ilości czterech sztuk,
- montaż rolet zewnętrznych na dwóch oknach,
- ułożenie płytek klinkierowych na schodach zewnętrznych,
- obłożenie płytami ceramicznymi schodów wewnętrznych,
- wyłożenie boazerią przedpokoju,
- położenie płytek ceramicznych na tarasach z izolacją przeciwwilgociową,
- zainstalowanie poręczy na tarasach,
- otynkowanie domu tynkiem akrylowym zewnętrznym,
- wykonanie posadzki z płytek ceramicznych w pomieszczeniach piwnicy,
- obłożenie płytami ceramicznymi ścian w pomieszczeniach piwnicy,
- wykonanie instalacji gazowej wewnętrznej,
- wykonanie ogrodzenia zewnętrznego,

- wykonanie basenu zewnętrznego z wyposażeniem,
- urządzenie terenu (położenie nawierzchni z kostki betonowej (...), posadzenie drzew i krzewów liściastych żywopłotowych-liguster),
- budowa budynku gospodarczego.

Wartość w/w nakładów wyniosła (...).

W skład majątku wspólnego stron wchodzi także:

- a) własność nieruchomości, stanowiącej działki nr (...), położonej w N., gm.S., o powierzchni (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości (...),-zł, b) własność nieruchomości stanowiącej działki nr (...), położonej w C., dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości (...),-zł, c) własność samochodu (...) o nr rej.(...) o wartości (...),-zł.

(...) wymienione w punkcie a) i b) zostały nabyte w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej stron i ze środków stanowiących majątek wspólny. W księgach wieczystych ujawniony został jedynie uczestnik, albowiem w trakcie zawierania umów kupna oświadczył, że nabycia dokonuje ze środków, które stanowią jego majątek odrębny. Oświadczenie, to nie było prawdziwe.

W dniu 28.10.2002r. ze środków pochodzących z majątku wspólnego uczestnik zakupił nieruchomość stanowiącą działki nr (...), położoną w S., gmina S.. W księdze wieczystej ujawniony został jedynie uczestnik na podstawie nieprawdziwego oświadczenia jakoby nabycie nastąpiło ze środków pochodzących z jego majątku odrębnego. W 2010r. działka nr (...) została podzielona na działkę nr (...), natomiast działka nr (...) na działkę nr (...) i działkę nr (...).

W dniu 15.06.2010r. uczestnik sprzedał W. J. (1) i G. J. za kwotę (...),-zł działkę nr (...) i działkę nr (...). Z kolei w dniu 9.07.2010r. uczestnik postępowania sprzedał K. W. i A. W. za kwotę (...),-zł działkę nr (...) i działkę nr (...). Sprzedaże te nastąpiły bez wiedzy i zgody wnioskodawczyni. Uczestnik nie rozliczył się z nią uzyskanymi z tego tytułu środkami finansowymi.

Uczestnik osiąga dochód w kwocie (...),-zł miesięcznie z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Nie ma nikogo na utrzymaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zebranych w niniejszym postępowaniu oraz znajdujących się w aktach (...), (...), (...), (...), (...) i (...), zeznań świadków M. R., M. F., B. F., A. J., J. B., M. B. (1), W. G., częściowo zeznań świadków: K. Ż., G. K., J. H., częściowo zeznań wnioskodawczyni, częściowo opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa A. N.

Sąd aprobował pogląd Sądu Najwyższego w myśl którego, w obowiązującym systemie prawa rodzinnego można przyjąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków, zostały nabyte z majątku dorobkowego - na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej; natomiast nabycie rzeczy z majątku odrębnego musi wynikać nie tylko z oświadczenia dokonującego transakcji małżonka, ale także z całokształtu okoliczności tego nabycia (postanowienie SN z 6.02.2003r., IV CKN 1721/00). Z tego wynika, że jeśli jeden z małżonków twierdzi, że dany przedmiot nabyty w trakcie trwania wspólności małżeńskiej majątkowej stanowi jego majątek odrębny, to winien to wykazać. Niezadośćuczynienie temu wymogowi skutkować musi ustaleniem, że przedmiot ten stanowi majątek wspólny.

To domniemanie faktyczne Sąd odniósł także do ustalania stanu faktycznego w zakresie nakładów remontowych i budowlanych dokonanych przez strony w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej. Jeśli zatem inicjatorem jakiegoś przedsięwzięcia inwestycyjnego była któraś z tych osób i inwestycja dotyczyła nieruchomości uczestnika, stanowiącej jego majątek odrębny, to istnieje domniemanie, że nakład ten został dokonany z majątku wspólnego. Należy podkreślić, że to domniemanie w żaden sposób nie pozwala rozstrzygnąć sporu, czy dana rzecz została nabyta (nakład dokonany) w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej. Jeśli nie zostaną przedstawione albo z urzędu przeprowadzone żadne dowody, które pozwoliłyby na ustalenie, że rzecz została nabyta (nakład dokonany) w trakcie trwania tej wspólności majątkowej małżeńskiej, to sąd nie może włączyć tego przedmiotu do majątku wspólnego. Przesłanką omawianego domniemania jest nabycie przedmiotu w trakcie trwania wspólności majątkowej

małżeńskiej. Nie istnieje natomiast domniemanie, na podstawie którego Sąd mógłby rozstrzygnąć, czy dany przedmiot został nabyty w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej i dlatego decydują tu ogólne reguły dowodowe.

Sąd dał wiarę w dokumentom urzędowym i prywatnym na podstawie których dokonano ustaleń w sprawie. Dokumenty urzędowe korzystały z domniemania autentyczności oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art.244§1 k.p.c.). Natomiast dokumenty prywatne korzystały z domniemania autentyczności.

Wnioskodawczyni w zakresie wykazania prawdziwości swoich twierdzeń miała ułatwioną sytuację, albowiem uczestnik prawidłowo wezwany na termin rozprawy wyznaczony na przesłuchanie go nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, i dlatego Sąd pominął dowód z jego zeznań (k.247,258). Uczestnik w trakcie ponad sześć lat trwającego postępowania nie stawiał się na żadną rozprawę, ewidentnie unikał kontaktu z Sądem, a także nie domagał się przesłuchania go w charakterze strony. W sprawach o podział majątku wspólnego przesłuchanie stron jest jednym z najważniejszych dowodów, zwłaszcza gdy przedmiotem rozstrzygnięcia jest także żądanie ustalenia nierównych udziałów, bo strony najlepiej znają okoliczności dotyczące powstania majątku wspólnego, jego składu i przyczyniania się każdej ze stron do powstania tego majątku. Uczestnik postępowania z niezrozumiałych dla Sądu przyczyn zrezygnował z przedstawienia dowodu w postaci jego zeznań, a same jego twierdzenia zawarte w pismach, pozostające w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawczyni, to stanowczo za mało.

Nie budziły zastrzeżeń Sądu zeznania świadka A. J. i J. B., albowiem były logiczne i spójne. Miały one dość ogólnikowy charakter. Zeznania A. J. dodatkowo korelowały z zeznaniami wnioskodawczyni i opinią biegłego sądowego E. M. (1) sporządzoną w sprawie (...). Podkreślenia wymaga, że nawet J. B., który został zgłoszony w sprawie przez uczestnika, zeznał, że wnioskodawczyni pracowała ciężko przy łodach w P., „ciężko, bo cały dzień, od rana do wieczora”, natomiast pomoc uczestnika w prowadzeniu tej działalności ograniczała się do zaopatrywania punktów sprzedaży łodów w środki niezbędne do ich produkcji.

Świadek M. B. (1) przez wiele lat był znajomym stron, dlatego dobrze się orientował w prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności, wkładu uczestnika w prowadzenie tej działalności, a także jak się stronom powodziło. Jego zeznania cechowały się szczegółowością, były wyważone i bezstronne. Dlatego Sąd uznał je w całości za wiarygodne.

Uczestnik twierdził, że jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego zgromadził duże ilości dolarów amerykańskich oraz wyrobów ze złota o ogólnej wartości 350.000,-zł. Wnioskodawczyni zaprzeczyła, aby te przedmioty majątkowe istniały na datę zawarcia związku małżeńskiego przez strony, a uczestnik nie przedstawił żadnych dowodów na prawdziwość swoich twierdzeń. Gdyby uczestnik posiadał oszczędności w wysokości przez siebie deklarowanej, to na rozprawie w dniu 21.09.1988r. w sprawie (...) wręczyłby D. A. (1) całą uzgodnioną między nimi kwotę spłaty, tj.2.(...) st. zł, a nie jedynie (...) st. zł (k.178-179 akt (...)) i nie byłoby potrzeby ustalania terminu spłaty pozostałej części do 31.01.1989r (k.178v). Jeśli dłużnik posiada środki na jednorazową spłatę wierzyciela, to nie płaci mu w ratach. Ponadto w sprawie (...) informacyjnie podał, że od jesieni 1992r. sprzedaje ryby, aby mieli środki do życia (k.23). Nie byłoby takiej potrzeby, gdyby pozwany dysponował jakimiś oszczędnościami. Podobnie nie byłoby potrzeby zaciągania przez niego kredytu na zakup matryc do produkcji dachówek, o czym wspomniał w trakcie informacyjnego słuchania na rozprawie w dniu 12.02.1993r. w sprawie (...), gdyby posiadał oszczędności (k.23v). Ponadto uczestnik nie wskazał precyzyjnie, kiedy te oszczędności poczynił. Jeśli poczyniłby je w trakcie trwania poprzedniego związku małżeńskiego, to D. A. (1), która w imieniu małoletnich dzieci D. i M. w 1991r. wystąpiła o podwyższenie alimentów, z pewnością podniosłaby twierdzenie, że uczestnik, który sprzeciwiał się podwyższeniu alimentów, w trakcie trwania związku małżeńskiego zgromadził znaczne oszczędności, co stanowić powinno dodatkową przesłankę do podwyższenia alimentów. W żadnej sprawie o podwyższenie alimentów D. A. (1) tego nie podnosiła, co oznacza, że nawet jeśli uczestnik posiadał znaczne oszczędności w dewizach, to na datę wytoczenia powództwa o podwyższenie alimentów w sprawie (...) te oszczędności nie istniały. Koreluje to z zeznaniami wnioskodawczyni, która podała, że oszczędności te uczestnik przeznaczył na spłatę pierwszej żony (k.227).

Uczestnik był w swych twierdzeniach rażąco niekonsekwentny. W piśmie z 23.06.2015r. wskazał, że obie nieruchomości wskazane przez wnioskodawczynię we wniosku o podział majątku wspólnego nabył z oszczędności zgromadzonych przed zawarciem związku małżeńskiego. Sporządzając zażalenie z dnia 24.11.2017r. uczestnik zapomniał o treści swego pisma z 23.06.2015r. i wskazał w nim, że obie działki kupił z darowizny w kwocie (...),-zł otrzymanej od swojej matki, przy czym okoliczności tej nawet nie potwierdziła ona w swoich zeznaniach (zgodnie z treścią zeznań K. Ż. kwotę (...),-zł miała wręczyć na zakup proszków do lodów i była to pożyczka, k.139).Oświadczenia uczestnika jakoby nabycia spornych nieruchomości miały nastąpić z jego majątku odrębnego przez to, że zostały zawarte w aktach notarialnych nie korzystają z domniemania prawdziwości. Z tego domniemania korzystają akty notarialne w zakresie tego, że takie oświadczenia przy zawarciu umowy zostały przez uczestnika złożone, natomiast na nim w tym postępowaniu ciążył obowiązek wykazania

prawdziwości tych oświadczeń.

Reasumując tę część oceny dowodowej Sąd stwierdził, że uczestnik nie zdołał wzruszyć domniemania, że obie nieruchomości wskazane we wniosku jako składnik majątku wspólnego, zostały nabyte ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Więcej, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzić należy, że z pewnością nabycie nieruchomości dokonane przez uczestnika w trakcie nie nastąpiło z jego majątku odrębnego, bo takowego on w trakcie małżeństwa nie posiadał.

Nie jest prawdą, wbrew twierdzeniom uczestnika, że na datę zawarcia przez strony małżeństwa budynek mieszkalny położony w C. przy ulicy (...) był wykończony i przygotowany do zamieszkania. Odmienny stan nie wynika tylko z zeznań wnioskodawczyni, które Sąd w tym zakresie uznał za wiarygodne, ale z treści opinii biegłego sądowego E. M. (1) sporządzonej w sprawie (...), która dotyczyła podziału majątku wspólnego uczestnika i jego pierwszej żony. Z opinii tej wynika, że wówczas budynek mieszkalny był niedokończony, znajdował się w stanie surowym zamkniętym bez ogrodzenia i małej architektury (k.110). Z opinii tej wynika stopień wykończenia budynku mieszkalnego, co korelowało w przeważającej części ze stanowiskiem przedstawionym przez wnioskodawczynię. Opinia została sporządzona 15.03.1987r, natomiast postanowienie w przedmiocie podziału majątku wspólnego zostało wydane 21.09.1988r. Z akt sprawy (...) nie wynika, aby od 15.03.1987r. do 21.09.1988r. uczestnik dokonywał nakładów, a zwłaszcza, że związane to byłoby z ryzykiem nieuzasadnionego zawyżenia wartości nieruchomości w sytuacji uaktualnienia opinii biegłego sądowego. Z doświadczenia Sądu wynika, że w toku postępowania o podział majątku wspólnego strony rzadko dokonują nakładów, a jeśli takie nakłady dokonują, to zgłaszają te nakłady do rozliczenia, zwłaszcza w sytuacji, kiedy są reprezentowani przez pełnomocników profesjonalnych. W sprawie (...) uczestnik był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i nie zgłosił on roszczenia o zwrot nakładów. Z tym doświadczeniem Sądu koreluje pismo uczestnika z 8.02.1987r. złożone w tej sprawie (k.107 akt (...)), w którym zwrócił się on do Sądu o dokonanie fizycznego podziału budynku mieszkalnego poprzez wyodrębnienie dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych, żeby wiedział, którą część budynku „ma wykończyć”, ponieważ sprawa toczy się zbyt długo, a budynek nie jest wykończony. W tym piśmie uczestnik przedstawił krótko proces motywacyjny, który wskazuje na niewykańczenie przez niego budynku mieszkalnego w toku postępowania o podział majątku wspólnego w sprawie (...). Ponadto w sprawie (...) na rozprawie dnia 3.04.1991r. zeznał, że mieszka w budynku mieszkalnym, w którym wykończona jest jedynie piwnica (protokół rozprawy z 3.04.1991r.). Jeszcze na rozprawie dnia 12.02.1993r. w sprawie (...) zeznał, że zajmuje z żoną jedynie pokój z kuchnią w piwnicy, bo reszta domu nie jest wykończona (k.24).

Uczestnik nie wykazał, aby jakkolwiek część nakładów zgłoszonych przez wnioskodawczynię została wykonana ze środków uzyskanych przez uczestnika w drodze sprzedaży nieruchomości położonej w C. przy ulicy (...), stanowiącej działkę nr (...), którą nabył w drodze darowizny. Uzyskane przez niego w ten sposób środki pieniężne wyniosły (...). W piśmie z 26.03.2013r., w którym te twierdzenia się pojawiły, uczestnik nie potrafił wskazać, jakie konkretnie nakłady zostały poczynione z tych pieniędzy i ograniczył się do twierdzenia „część prac remontowych i modernizacyjnych”. Świadek K. Ż., przesłuchana między innymi na tę okoliczność na wniosek pełnomocnika uczestnika, zeznała, że z tych pieniędzy wnioskodawczyni założyła kawiarnię w P. i jeszcze zostały wprawione okna w tym pomieszczeniu, w którym ona teraz mieszka; „zostało wprawionych 7 okien” (k.139). Zeznanie tego świadka w części dotyczącej urządzenia kawiarni w P. pozostawały w sprzeczności nie tylko z zeznaniami wnioskodawczyni, ale z twierdzenia samego

uczestnika, zgodnie z którymi całość kwoty uzyskanej ze sprzedaży została przeznaczona na drobne modernizacje i remont jego budynku mieszkalnego (k.118 akt), a nie powinno budzić wątpliwości w świetle treści pisma uczestnika z 26.03.2013r., że chodziło o budynek mieszkalny położony w C. przy ulicy (...). W zakresie poczynionych nakładów na wymianę okien, to zeznania świadka K. Ż. nie były logiczne i spójne. Zeznała, że wymieniono z pieniędzy ze sprzedaży siedem okien (małych 5 okien i 2 okna duże), a jednocześnie, że ta wymiana dotyczyła okien, które znajdują się w pomieszczeniu przez nią zajmowanym (k.139). Zgodnie z zeznaniami wnioskodawczyni K. Ż. zajmuje pokój i kuchnię, w których znajdują się trzy okna, w tym jedno łazienkowe. Zresztą uczestnik postępowania w piśmie z 23.06.2015r. (k.407) przyznał, że w trakcie trwania małżeństwa zostały wymienione cztery okna i to one zostały objęte wyceną biegłego sądowego z zakresu budownictwa jako nakład. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka K. Ż. co do tego, że pieniądze ze sprzedaży nieruchomości przy ulicy (...) uczestnik przeznaczył na założenie cukierni w P. (k.139), bo pozostawało to w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawczyni, która zaprzeczyła, aby z tych pieniędzy było finansowane

otwarcie tego punktu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni co do tego, że drewno na podłogi zostało zakupione po zawarciu związku małżeńskiego. W ocenie Sądu z uwagi na istotną sprzeczność zeznań wnioskodawczyni w tym zakresie z zeznaniami G. K. (k.140) i zeznaniami D. A. (1) złożonymi na rozprawie dnia 5.03.1993r. w sprawie (...) (k.31) brak było podstaw do ustalenia, że drewno to zostało zakupione po zawarciu związku małżeńskiego przez strony. W tej ostatniej sprawie D. A. (1), która nie miała żadnego interesu w złożeniu korzystnych dla uczestnika postępowania zeznań, podała, że jak wyprowadziła się z budynku mieszkalnego osiem lat temu, to był parkiet zakupiony na cały dom (k.30v akt (...)).

Ponieważ, na co uprzednio zwrócił uwagę Sąd, uczestnik ewidentnie kilkakrotnie formułował na potrzeby postępowania nieprawdzie twierdzenia, to do jego twierdzeń należało podejść niezwykle ostrożnie, tym bardziej, że nigdy nie przybrały one formę zeznań złożonych po pouczeniu o obowiązku mówienia prawdy i z możliwością zadawania przez stronę przeciwną i Sąd pytań. Jeśli te twierdzenia nie znalazły wzmocnienia w żadnym z dowodów, a dodatkowo pozostawały w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawczyni, to Sąd odmawiał im przymiotu wiarygodności. Dotyczy to w pierwszej kolejności twierdzeń, że przed zawarciem związku małżeńskiego budynek mieszkalny posiadał tynki zewnętrzne. Nie wynika to z treści opinii biegłego sądowego E. M. (2) złożonej w sprawie (...). W opinii tej szczegółowo wymieniono i opisano wszystkie prace budowlane, która doprowadziły do powstania budynku mieszkalnego według stanu z daty sporządzania opinii, przykładowo wymieniając wykonanie tynków wewnętrznych w części budynku (k.112-133). W tej opinii tynków zewnętrznych nie wymieniono, natomiast, na co uprzednio zwrócono uwagę, byłoby niecelowym i niekorzystnym dla uczestnika, aby w toku postępowania o podział majątku wspólnego z pierwszego małżeństwa dokonywał nakładów remontowo-budowlanych, zwłaszcza, że musiał gromadzić środki na spłatę pierwszej żony. Ponadto w toku tego postępowania o podział majątku wspólnego z pierwszą żoną nie tylko, że nie zgłosił nakładów dokonanych po ustaniu pierwszego małżeństwa, ale nawet nie podnosił twierdzeń, że takowe

nakłady czynił. Sąd w tym zakresie także nie dał wiary zeznaniom świadka G. K..

Sąd nie dał wiary twierdzeniom uczestnika i zeznaniom świadka G. K. jakoby przed zawarciem związku małżeńskiego wykonana została część ogrodzenia. W opinii w sprawie (...) biegły sądowy wskazał, że nieruchomość jest bez ogrodzenia (k.110) i przy szacowaniu poszczególnych robót z uwagi na niedokończenie budynku nie wymienił ogrodzenia. Świadek G. K. zeznał też, że strony zasadziły trzy albo cztery drzewa, a także liguster, co dyskwalifikowało w tym zakresie twierdzenia uczestnika zawarte w piśmie z 23.06.2015r. Natomiast z uwagi na treść w/w opinii Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka G. K. co do tego, że drugie piętro nadawało się do zamieszkania już od samego zawarcia związku małżeńskiego (k.141). Świadek nie potrafił wyjaśnić, dlaczego strony od samego początku nie zamieszkały na drugiej kondygnacji budynku, tylko mieszkały w pomieszczeniach piwnicznych. Ponadto sam uczestnik, o czym wcześniej była mowa, na rozprawie dnia 12.02.1993r. w sprawie (...) zeznał, że zajmuje z żoną jedynie pokój z kuchnią w piwnicy, bo reszta domu nie jest wykończona (k.24).

Sąd także nie dał wiary twierdzeniom uczestnika i zeznaniom świadka G. K. jakoby wewnątrz instalacja gazowa została wykonana przed zawarciem związku małżeńskiego. W tym zakresie Sąd odmówił też wiarygodności treści pisma (...) sp. z o.o. z 25.11.2013r., jakoby przyłącze gazowe do nieruchomości uczestnik postępowania zostało wykonane w październiku 1988r. (k.251). W piśmie nie wskazano żadnych dokumentów źródłowych, na podstawie których sformułowano treść odpowiedzi. Innej odpowiedzi udzieliła (...) Spółka (...) w P. w piśmie z 25.07.2017r. tym razem opierając się na dokumentacji technicznej wykonania przyłącza i wewnętrznej instalacji gazowej. Z tej dokumentacji wynika, że uzgodnienie przyłącza gazowego nastąpiło w dniu 3.10.1989r., natomiast uzgodnienie projektu przyłącza i instalacji gazowej z (...) nastąpiło w dniu 27.10.1989r. (k.528). Wykonawca instalacji gazowej W. G. nie pamiętał, kiedy ta została ona wykonana. Zeznał jednak, że dopóki nie ma uzgodnienia, to nie można w budynku wykonać ani przyłącza ani instalacji; „z tego wniosek, że instalacja i przyłącze musiały zostać wykonane po 27.10.1989r.” (k.536), a zatem po zawarciu związku małżeńskiego.

Sąd natomiast ustalił, że tynki wewnętrzne w budynku mieszkalnym zostały wykonane po zawarciu związku małżeńskiego jedynie w części. Świadek G. K., który wykonywał te tynki, zeznał, że prace miały miejsce przed 1988r. Rozstrzygająca w tym względzie była opinia biegłego sądowego E. M. (2) sporządzona w sprawie (...), który przy ustalaniu wartości nieruchomości metodą odtworzeniową wymienił tynki wewnętrzne na sufity i tynki ścian. Biegły sądowy A. N. w opinii przyjął, że wykonano (...) m⁽²⁾. Sąd tę ilość pomniejszył o tę wskazaną w opinii biegłego sądowego E. M. (2), która wynosiła (...) m⁽²⁾ (k.124 akt (...)), co dało (...) m⁽²⁾, co przy cenie jednostkowej wskazanej przez biegłego sądowego A. N. – (...), dało wartość (...), następnie po uwzględnieniu 10% stopnia zużycia

ostatecznie (...) ((...)).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. R., M. F., B. F., albowiem zeznania te były logiczne, spójne, wzajemnie ze sobą korelowały, a także znalazły potwierdzenie w pozostałym osobowym materiale dowodowym, któremu Sąd dał wiarę.

Podkreślenia wymaga, że nie tylko wnioskodawczyni i jej świadkowie wskazywali w swoich zeznaniach na nikły stopień przyczynienia się uczestnika do powstania majątku wspólnego, ale także na tę okoliczność wskazywali świadkowie zgłoszeni przez uczestnika. Świadek M. B. (2) zeznał, że uczestnik na peron przywoził wnioskodawczynię i dbał o masę i wszystkie środki, które są potrzebne do produkcji lodów, ale skłamałby gdyby powiedział, że widział go za okienkiem (k.201). Dodał, że tych czynności nie trzeba wykonywać codziennie, bo można towar brać hurtem raz na tydzień albo czasami raz na dwa tygodnie (k.201). Jednocześnie w swoich zeznaniach wskazał, że wnioskodawczyni z przepracowania dostała skurczu krtani (k.200). Świadek K. Ż. - matka uczestnika - zeznała, że uczestnik dowoził wszystko do lodów, a także na samym początku woził wnioskodawczynię z pracy i do pracy (k.139). Nie wiedziała co robił po przywiezieniu proszków do lodów (k.139). Jeśli wykonywałby jakieś inne czynności, to świadek o tym zapewne wiedziałaby. Sąd nie dał wiary temu świadkowi, jeśli z tych zeznań miałyby wynikać, że przez cały albo znaczący okres prowadzenia działalności gospodarczej uczestnik dowoził wnioskodawczyni środki do produkcji lodów. Wnioskodawczyni zeznała, że od pewnego momentu proszki do lodów dostarczali jej państwo J. w P. (k.228).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. H. co do tego, że uczestnik załatwiał sprawy organizacyjne związane z prowadzeniem przez wnioskodawczynię punktów sprzedaży lodów (k.142). Świadek nie potrafił wskazać, na czym ta systematyczna organizacja sprzedaży lodów miałaby polegać i wskazał jedynie na wyjazd po maszynę do lodów, na co wskazywał też wnioskodawczyni i inny świadek, i co miało charakter bezsporny, ale też było czynnością jednorazową.

Zeznania wnioskodawczyni cechował obiektywizm, szczegółowość, logika i spójność. W jednym miejscu swoich zeznań podała: „Mąż spłacił swoją byłą żonę bez względu na to, czy spłata była po zawarciu związku małżeńskiego czy przed to spłata nie nastąpiła z moich pieniędzy”. Z treści protokołu z ostatniego posiedzenia ze sprawy (...) i postanowienia z dnia 21.09.1988r. wydanego w tej sprawie wynika, że spłata pierwszej żony częściowo nastąpiła po zawarciu związku małżeńskiego przez strony, a także, że uczestnik postępowania przejął zobowiązania z pierwszego małżeństwa w postaci długu wynikającego z wyroku wydanego w sprawie (...) i niespłaconego kredytu na budowę domu (k.178 i 181).

Wnioskodawczynie mogła te okoliczności wykorzystać dla potrzeb postępowania i twierdzić, że długi te zostały pokryte dochodami z majątku wspólnego. Nie uczyniła tego jednak, a z jej stanowiska wynika, że wszelkie długi uczestnika z pierwszego małżeństwa nie zostały spłacone środkami uzyskanymi w trakcie drugiego małżeństwa. Wnioskodawczynie mogła nie pamiętać dokładnie niektórych okoliczności, ale daleka była od celowego zniekształcania rzeczywistości. Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczynie co do tego, że jedynie przez pół roku uczestnik dowoził jej środki do produkcji lodów (k.228). W ocenie Sądu musiało to trwać znacznie dłużej, ale w świetle zeznań świadków nie dłużej aniżeli kilka lat od rozpoczęcia przez wnioskodawczynię prowadzenia działalności gospodarczej. Gdyby trwało jedynie pół roku, to świadkowie zeznając po upływie ponad 10 lat od relacjonowanych zdarzeń nie pamiętaliby o tym. Pamiętał o tym świadek M. B. (1), który nie był powiązany z żadną ze stron (k.201). Także pamiętał, że uczestnik dowoził towar do sklepu rybnego, w którym wnioskodawczynie sprzedawały, bo był z nim po ten towar dwa razy (k.201). Pomoc uczestnika w prowadzeniu wnioskodawczynie działalności gospodarczej trwała w ocenie Sądu kilka lat. Nie mogła jednak trwać przez chociażby znaczną część działalności prowadzonej przez wnioskodawczynię, bo świadek M. R., która od 1995r. do 2002r. pracowała w wypożyczalni kaset video - obok punktu sprzedaży lodów przez wnioskodawczynię - i widziała uczestnik jak przyjeżdża po pieniądze lub też sprawdza, czy wnioskodawczynie pracuje (k.93). Także świadek B. F., która przez jakiś czas dorabiała sobie w jednym z punktów sprzedaży lodów w P. prowadzonym przez wnioskodawczynię, zeznała, że nie widziała, aby w jakimś punkcie uczestnik sprzedawał lody albo pomagał wnioskodawczynie (k.96-97 akt).

Biegły sądowy z zakresu budownictwa był zmuszony do sporządzenia opinii bez dokonania oględzin nakładów dokonanych przez strony na nieruchomości, stanowiącą majątek osobisty uczestnika, położoną w C. przy ulicy (...). W dniu 14.03.2014r. oględziny się nie odbyły, gdyż biegły sądowy i pełnomocnik wnioskodawczynie nie zastali na nieruchomości uczestnika. Pismem z dnia 28.03.2014r. jego pełnomocnik został przez przewodniczącego pouczony, że w przypadku niedostatecznego usprawiedliwienia przyczyn nieudostępnienia nieruchomości zostanie uczestnik w całości obciążony kosztami związanymi z nieudaną próbą przeprowadzenia oględzin i że wówczas biegły sporządzi opinią na podstawie opisu nakładów przedstawionego przez wnioskodawczynię (k.269). To pouczenie nie odniosło skutku i w dniu 15.09.2014r. uczestnik kolejny raz udaremnił przeprowadzenie oględzin swojej nieruchomości. Podkreślić należy, że tego dnia był wówczas obecny na nieruchomości, ale po pojawieniu się przed bramą posesji biegłego sądowego i aplikantki adwokackiej opuścił nieruchomość, oświadczając, że nie otrzymał zawiadomienia (biegły zawiadomienie wysłał listem poleconym, k.324) i że brak czasu nie pozwala mu na udostępnienie nieruchomości i dalszą obecność. Uczestnik, który wówczas nie pracował, nie podał biegłemu sądowemu i pełnomocnikowi wnioskodawczynie nawet pozoru przyczyny, dla której z braku czasu musiał nieruchomość opuścić. Sąd uznał, że podjęcie kolejnej próby przeprowadzenia oględzin podważałoby powagę Sądu względem pełnomocników stron i biegłego sądowego, którzy ponownie poświęciliby swój czas na czynność, która i tak nie doszłaby do skutku. Doręczając uczestnikowi odpis opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa Sąd poinformował go, że z uwagi na uniemożliwienie przez niego dokonania oględzin nieruchomości, stanowiącej jego majątek odrębny, pozbawił się (k.464) możliwości formułowania zarzutów opartych na twierdzeniu, że biegły nakładów nie widział. Pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucił, że pominięty został w opinii nakład polegający na wykonaniu nawierzchni z polbruk. Poza zakresem opinii pozostawały te zarzuty, które dotyczyły tego, że zostały zdaniem uczestnika ujęte w opinii nakłady dokonane przed zawarciem związku małżeńskiego. Nie było rolą biegłego, ale Sądu, ustalenie, które nakłady zostały dokonane w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, a które przed jej powstaniem. Biegły miał sporządzić opinię w wersji wnioskodawczynie oraz w wersji uczestnika i z tego zadania się wywiązał. W ocenie Sądu zarzuty formułowane przez uczestnika dotyczące zawyżenia wymienionych przez niego w piśmie z 5.11.2016r. nakładów miały charakter na tyle ogólnikowy, że trudno było się do nich biegłemu odnieść. Sąd pominął ze względów w/w zarzuty uczestnika dotyczące zawyżenia powierzchni niektórych nakładów. Trudno, aby strona postępowania ze swojego bezprawnego zachowania miała odnieść korzyść; nie sposób przyjąć, aby uczestnik, który uniemożliwił biegłemu dokonanie pomiarów nakładów, skutecznie miał podnieść zarzut, że w opinii został uwzględniony zbyt duży rozmiar nakładów. Uczestnik natomiast przedłożył zdjęcia obrazujące stopień zużycia basenu i biegły sądowy A. N. w opinii uzupełniającej dokonał obniżenia wartości tego nakładu z 26.051,-zł do 9.000,- zł (k.504). W opinii uzupełniającej biegły sądowy wyjaśnił, że wartość nakładu w postaci położenia kostki betonowej wynosi 12.036,- zł i została ona uwzględniona w pozycji numer 20 – urządzenie terenu. Wyjaśnił także, odnosząc się do zarzutów

uczestnika, że metoda wyliczenia wartości poszczególnych nakładów została przedstawiona w pkt III.3 opinii z 8.09.2016r. i tak ustalone wartości mają charakter średnich cen rynkowych stosowanych w województwie (...) w III kwartale 2016r. dla robót budowlanych. Sąd doręczył pełnomocnikowi wnioskodawczyni i uczestnikowi odpis opinii uzupełniającej biegłego sądowego zobowiązując do podania w terminie 14 dni, czy ją kwestionują, a jeśli tak to z jakich powodów pod rygorem utraty prawa do podnoszenia zarzutów do opinii w późniejszym terminie oraz czy żądają przesłuchania biegłego sądowego na rozprawie pod rygorem uznania, że takiego żądania nie zgłaszają. Pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestnik nie kwestionowali opinii uzupełniającej biegłego sądowego A. N. i nie domagali się jego przesłuchania na rozprawie.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy ustalił wartość nakładów według wersji wnioskodawczyni na kwotę (...)-zł. Skorygowana wartość nakładu polegającego na wykonaniu tynków wewnętrznych, o czym wcześniej była mowa, wyniosła (...), kiedy w opinii uzupełniającej wyniosła ona 10.075,-zł. Różnica stanowi kwotę (...) (...), o którą należało obniżyć wartość nakładów wskazaną w opinii uzupełniającej, co dało kwotę (...) (...). Z kolei wartość nakładu w postaci ułożenia podłóg z desek sosnowych z odliczeniem wartości drewna, które zostały zakupione przed zawarciem związku małżeńskiego wyniosła (...) (k.461), a wraz z drewnem - (...) (k.460); różnica to kwota (...) (...). Zatem wartość nakładów wskazaną w opinii uzupełniającej w wersji wnioskodawczyni należało dodatkowo obniżyć o kwotę (...), co dało kwotę (...) (...), która stanowi wartość nakładów remontowych i budowlanych dokonanych z majątku wspólnego na nieruchomości, stanowiącą majątek osobisty uczestnik, przyjętą przez Sąd w ustaleniach faktycznych.

Wartość obu nieruchomości wymienionych we wniosku jako stanowiących majątek wspólny była między stronami bezsporna i nie budziła wątpliwości Sądu. Na rozprawie dnia 9.12.2013r. pełnomocnik uczestnika oświadczył, że nie kwestionuje wartości obu nieruchomości wskazanych we wniosku (k.257). To twierdzenie wniosku uznać należało za przyznane. Także na podstawie zgodnych oświadczeń stron Sąd ustalił wartość samochodu (...), który został nabyty w trakcie trwania wspólności majątkowej

małżeńskiej (k.647-648 i 652).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W sprawie o podział majątku wspólnego zastosowanie mają przepisy art. 43 k.r.o., art. 45-46 k.r.o., z tym że w art.46 k.r.o. zawarte jest odesłanie do przepisów o dziale spadku, tj. art.1035, 1037-1046 k.c. oraz art. 1070 i 1079 k.c. Ponieważ te przepisy również nie regulują wyczerpująco tej materii, art. 1035 k.c. i 1070 k.c. zawierają odesłanie drugiego stopnia do przepisów art. 210-221 k.c. o zniesieniu współwłasności w częściach ułamkowych, które do działu spadku stosuje się odpowiednio.

Podział majątku wspólnego obejmuje tylko aktywa, a majątek wspólny podlegający podziałowi stanowią wchodzące w skład tego majątku rzeczy ruchome i nieruchomości, jak również inne prawa majątkowe będące dorobkiem małżonków, w tym wierzytelności, roszczenia i przysługujące wspólnie małżonkom ekspektatywy nabycia prawa majątkowego w przyszłości. Podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami majątku wspólnego w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału. Nie uwzględnia się zatem przedmiotów, które były objęte wspólnością, ale które zostały zbyte, przy czym wskazuje się, że istotne znaczenie ma sposób zbycia lub zużycia tych przedmiotów. Przedmioty majątkowe zbyte lub zużyte w sposób prawidłowy nie są uwzględniane przy dokonywaniu podziału, natomiast przedmioty majątkowe, które zostały zbyte lub zużyte bezpodstawnie albo roztrwonione, a także przedmioty które nie weszły do wspólności z winy jednego z małżonków, są uwzględniane w ten sposób, że ich wartość zaliczana zostaje na poczet udziału tego z małżonków, którego zawinione zachowanie spowodowało uszczuplenie majątku wspólnego” (tak L.Stecki Glosa do orzeczenia SN z dnia 2 marca 1972 roku, III CZP 100/71; E.Skowrońska- Bocian Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich, wydanie 3, Wydawnictwo Prawnicze LewisNexis, Warszawa 2005, str.218).

Skład majątku wspólnego ustala samodzielnie sąd, kierując się w tym względzie dyspozycjami przepisów art. 31-34 k.r.o. Wartość przedmiotów wchodzących w skład spadku wspólnego określana jest według ich stanu z daty ustania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz cen z daty orzekania. Sąd rozstrzyga również o innych żądaniach i zarzutach

zgłoszonych przez uczestników, wynikających z przepisów, w tym o żądaniu ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (art.43 k.r.o.). Dokonując podziału majątku wspólnego Sąd rozstrzyga o wyborze sposobu podziału majątku na uwadze usprawiedliwionego interesu każdego z małżonków, sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej istniejącej w chwili tego podziału.

W przedmiotowej sprawie wspólność majątkowa pomiędzy stronami powstała z chwilą zawarcia przez nich związku małżeńskiego w dniu (...), a ustała z dniem uprawomocnienia się wyroku rozwodowego czyli 1.12.2009r.

W pkt 1. sentencji postanowienia Sąd ustalił skład majątku wspólnego. Z ustaleń Sądu wynika, że obie nieruchomości wymienione w pkt 1 a) i b) zostały nabyte w 2002r., a więc w trakcie trwania związku małżeńskiego ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Tym samym treść art. 31 § 1 k.r.o. przesądza o tym, że stanowią one majątek wspólny. Bez znaczenia pozostaje, że w księgach wieczystych ujawniony jako właściciel został jedynie uczestnik postępowania. W tym przypadku treść ksiąg wieczystych nie była zgodna z rzeczywistym stanem prawnym. Odpowiedniego uzgodnienia dokonał Sąd w pkt 1 sentencji postanowienia na potrzeby postępowania o podział majątku wspólnego.

W trakcie trwania związku małżeńskiego strony ze środków pochodzących z majątku wspólnego dokonały nakładów budowlanych i remontowych na nieruchomość opisaną w pkt 1c), która stanowi majątek osobisty uczestnika. W ustaleniach faktycznych Sąd szczegółowo wymienił te nakłady, a przy dokonywaniu oceny dowodów przedstawił sposoby

ustalenia ich wartości na kwotę (...). W skład majątku wspólnego wchodzi

wierzytelność o zwrot tych nakładów.

Nie było sporu między stronami, że do majątku wspólnego wchodzi samochód wymieniony w pkt 1d) postanowienia, a strony na podstawie zgodnych oświadczeń ustaliły jego wartość na kwotę (...),-zł.

W zakresie pozostałego wspólnego majątku strony uznały się za rozliczone.

Wnioskodawczyni domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym w taki sposób, że jej udział miał wynieść (...), a udział uczestnika postępowania jedynie (...). Sąd uznał to żądanie za uzasadnione.

W myśl art. 43 § 1 zd. 2 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym

(art.43§3 kro).

W ocenie Sądu w świetle dokonanych ustaleń faktycznych uczestnik w nikłym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego, gdyż w niewielkim stopniu w trakcie trwania związku małżeńskiego wykorzystywał swoje możliwości zarobkowe, zdając się na energię i pracowitość wnioskodawczyni. Po zawarciu związku małżeńskiego strony wspólnie przez kilka miesięcy jeździły samochodem do (...)na handel w celu uzyskania dochodu. Wnioskodawczyni od 1.10.1989r. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na sezonowej sprzedaży lodów. Zimą prowadziła sklep ze sprzedażą ryb. Uczestnik dowoził jej ryby do sklepu, a w okresie od marca do listopada środki do produkcji lodów. Uczestnik bardzo często wówczas zawoził wnioskodawczynię do pracy i przywoził z pracy. Zapatrywanie w środki do produkcji lodów punktu działalności wnioskodawczyni miało miejsce 4-5 razy w miesiącu. Po 2-3 latach wnioskodawczyni zaprzestała prowadzenia sklepu

rybnego. Uczestnikowi w związku ze zmianami na rynku po 1989r. trudno było na zdobycie ofert na świadczenie usług budowlanych. Dlatego od listopada 1991r. zawiesił prowadzenie tej działalności.

Sąd podkreślił, że w miarę systematyczna i wymierna pomoc uczestnika w prowadzeniu działalności przez wnioskodawczynię trwała zaledwie kilka lat. Po tym okresie środki do produkcji lodów dowożili wnioskodawczyni

sprzedawcy, a do pracy i z powrotem wnioskodawczynie jeździła własnym samochodem. Sąd zwrócił uwagę na wymiar pracy wnioskodawczynie i związany z tym niezwykle duży wysiłek. Wnioskodawczynie sprzedaż łodów prowadziła co prawda od marca do listopada każdego roku, ale przez wszystkie dni tygodnia, pracując po kilkanaście godzin (od godzin rannych do późnego wieczora). Wnioskodawczynie wielokrotnie prosiła uczestnika o pomoc w prowadzeniu działalności gospodarczej, ale uczestnik odmawiał, a z czasem zaczął reagować agresją słowną w stosunku do wnioskodawczynie, dlatego zaprzestała prób o pomoc w prowadzeniu działalności gospodarczej. Uczestnik przyzwyczał się do komfortu i nieograniczonego wolnego czasu, który stworzyła mu wnioskodawczynie, nie podejmując żadnego zatrudnienia i nie pomagając wnioskodawczynie w prowadzeniu działalności gospodarczej. W latach mniej więcej 1995-2008 pomoc uczestnika miała charakter doraźny i wyjątkowy (przywiezienie maszyny z W., pomoc w remoncie jednego z punktów lokalu, zastąpienie wnioskodawczynie na dwa dni przy sprzedaży łodów, kiedy dostała skurczu krtani). Uczestnik przyzwyczał się do tego, że niezwykle pracowita i zaradna wnioskodawczynie zadba o ich zabezpieczenie materialne. Tygodniami i latami miał do swojej dyspozycji wolny czas, który najczęściej spędzał ze swoimi kolegami. Nie podejmował żadnej pracy i żadnej działalności. Nawet pomimo posiadania kwalifikacji i uprawnień murarza większość prac budowlanych na jego nieruchomości, w tym zrobienie basenu, zlecał swoim kolegom, a także niekiedy zlecał im wykonanie prac w obrębie domu (koszenie trawników, czyszczenie basenu, dbanie o zieleń). Wnioskodawczynie z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej uzyskiwała ona coraz większe dochody, które pozwoliły na dokonywanie nakładów na nieruchomość, stanowiącą majątek osobisty uczestnika i zakup trzech nieruchomości. Na ocenę stopnia przyczyniania się do majątku wspólnego stron nie ma wpływu to, że strony od 2002r. na nieruchomości położonej w N. rozpoczęły hodowlę na sprzedaż psów rasy M. (...). Uczestnik przy pomocy G. K., J. H. i R. P. wykonał ogrodzenie tej nieruchomości. Do tej nieruchomości uczestnik doprowadził energię elektryczną. Skoro rocznie sprzedawano jedynie kilka psów, to uzyskiwany z tej działalności dochód nie był znaczący. Relacje panujące w małżeństwie stron w zakresie podziału obowiązków (wydaje się nie bez przesady, że takowy w ogóle nie istniał i wszystko było na barkach wnioskodawczynie) obrazuje to, że uczestnik nigdzie nie pracując i mając do dyspozycji cały dzień, potrafił zadzwonić do wnioskodawczynie, która musiała kilkanaście godzin spędzić w punkcie sprzedaży łodów, z żądaniem przygotowania przez nią mięsa dla psów. Wówczas po powrocie z pracy wnioskodawczynie w godzinach nocnych to mięso gotowała. Po kilku latach trwania małżeństwa uczestnik przestał traktować wnioskodawczynie jak partnera życiowego, a traktował jak ciężko pracującego pracownika najemnego. Przy takim traktowaniu nie powinno dziwić zachowanie uczestnika, który w trakcie trwania małżeństwa nabył trzy nieruchomości za środki uzyskane z majątku wspólnego i na podstawie nieprawdziwego oświadczenia o nabyciu ich z majątku doprowadził ujawnienia siebie w księdze wieczystej jako jedynego właściciela z pominięciem wnioskodawczynie.

Nie bez znaczenia pozostaje, że uczestnik już w dacie zawarcia związku małżeńskiego obciążony był obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz małoletnich D. A. (3) i M. A. - jego dzieci z poprzedniego małżeństwa. W dacie zawarcia związku małżeńskiego D. miał 10 lat, M. 6 lat. Na rzecz małoletniego D. A. (2) miał obowiązek płacić alimenty w kwocie (...) st. zł miesięcznie, które w kolejnych latach były podwyższane z kwoty 320.000 st. zł do kwoty 140 zł w 1995r. Alimenty na rzecz syna D. uczestnik musiał uiszczać co najmniej do ukończenia przez niego 18 roku życia, czyli do 1997r. Na rzecz małoletniej córki M. A. miał obowiązek płacić alimenty w kwocie (...) st. zł miesięcznie, które w kolejnych latach były podwyższane do kwoty (...) zł miesięcznie w 2000r. Alimenty na rzecz córki M. uczestnik musiał uiszczać jeszcze po ukończeniu przez nią 18 roku życia, czyli po 26.06.2000r. (ugodę w przedmiocie alimentów w sprawie (...) zawarto w dniu 9.06.2000r.), przy najmniej do ukończenia przez nią szkoły średniej, co nastąpiło zapewne w 2001r. Podkreślić należy, że alimenty te były uiszczane ze środków uzyskanych z działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawczynie.

Wnioskodawczynie domagała się ustalenia, że udział w majątku wspólnym uczestnika postępowania nie przekracza (...). W ocenie Sądu w świetle dokonanych ustaleń udział ten winien być nawet mniejszy aniżeli (...), ale Sąd w tym zakresie związany był żądaniem wnioskodawczynie. Gdyby dokonać odmiennych ustaleń i przyjąć, że uczestnik nie jedynie przez kilka lat, ale przez cały okres prowadzenia działalności przez wnioskodawczynie 4-5 w miesiącu dowoził jej środki do produkcji łodów, to i tak, uwzględniając ile wnioskodawczynie musiała poświęcić czasu w celu wypracowania dochodu, z którego powstawał majątek wspólny (od marca do listopada każdego roku od poniedziałku do niedzieli po kilkanaście

godzin dziennie), jego udział w majątku wspólnym nie powinien przekroczyć (...). Jednorazowe zaopatrzenie przez uczestnika punktów sprzedaży lodów nie powinna zająć więcej aniżeli 4 godziny dziennie. Zatem uczestnik na pomoc wnioskodawczyni w prowadzeniu działalności gospodarczej miesięcznie poświęcałby maksymalnie 20 godzin (5x4), a wnioskodawczyni 330 godzin (kilkanaście godzin dziennie licząc jako jedenaście; 11x30), czyli 16 razy więcej. Jednakże uczestnik jedynie przez kilka lat od rozpoczęcia prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej systematycznie jej pomagał poprzez dowożenie środków do produkcji, a następnie tego zaprzestał, a jego pomoc przybrała charakter

wyjatkowy.

W ocenie Sądu w świetle dokonanych ustaleń wartość dochodowa pomocy uczestnika w prowadzeniu działalności gospodarczej wnioskodawczyni przez cały okres trwania małżeństwa nie przekroczył dochodu przeznaczonego na jego utrzymanie, zwłaszcza, że w okresie od 1989r. do 2001r. dodatkowo uiszczal alimenty na rzecz dzieci z pierwszego małżeństwa. Uczestnik przez większą część małżeństwa nie tylko, że nie wypracował dochodu, z którego powstawał majątek, ale pozostawał na utrzymaniu wnioskodawczyni. Oczywistym jest przecież, że majątek wspólny został nabyty z nadwyżki, czyli z oszczędności, które były czynione po zaspokojeniu potrzeb stron i uiszczeniu ciężących na nich zobowiązań. Gdyby nie duże zaangażowanie wnioskodawczyni w prowadzoną działalność gospodarczą, to majątek wspólny w ogóle by nie powstał. Dlatego w ocenie Sądu wkład uczestnika w jego powstanie określić należy jako nikły, to znaczy nie większy aniżeli (...).

Mając powyższe na względzie i treść żądania wnioskodawczyni w zakresie ustalenia nierównych udziałów Sąd orzekł jak w pkt 2 sentencji postanowienia.

W pkt 3 sentencji postanowienia Sąd na poczet udziału uczestnika postępowania zaliczył: a) kwotę (...),-zł uzyskaną przez niego ze zbycia po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej działek nr (...), położonych w S., ujawnionych w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C. o nr (...), które stanowiły majątek wspólny, b) kwotę (...),-zł uzyskaną przez niego ze zbycia po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej działek nr (...), położonych w S., ujawnionych w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w C. o nr (...), które stanowiły majątek wspólny.

Sąd ustalił, że dniu 28.10.2002r. ze środków pochodzących z majątku wspólnego uczestnik zakupił nieruchomości stanowiącą działki nr (...), położoną w S., gmina S.. W księdze wieczystej ujawniony został jedynie uczestnik na podstawie nieprawdziwego oświadczenia jakoby nabycie nastąpiło ze środków pochodzących z majątku odrębnego uczestnika postępowania. Nieruchomość ta stanowiła majątek wspólny. W 2010r. działka nr (...) została podzielona na działkę nr (...), natomiast działka nr (...) na działkę nr (...) i działkę nr (...). W dniu 15.06.2010r. uczestnik sprzedał W. J. (1) i G. J. za kwotę (...),-zł działkę nr (...) i działkę nr (...). Z kolei w dniu 9.07.2010r. uczestnik sprzedał K. W. i A. W. za kwotę (...),-zł działkę nr (...) i działkę nr (...). Sprzedaże te nastąpiły bez wiedzy i zgody wnioskodawczyni. Uczestnik nie rozliczył się z nią uzyskanymi z tego tytułu środkami finansowymi i dlatego uzyskane przez niego kwoty ze sprzedaży należało zaliczyć na należny mu udział w majątku wspólnym.

W pkt 4 sentencji postanowienia Sąd dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że przyznał: a) wnioskodawczyni na wyłączną własność: nieruchomości, opisaną w punkcie 1a) postanowienia, dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), nieruchomości, opisaną w punkcie 1b) postanowienia, dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...),

b) uczestnikowi postępowania: wierzytelność o zwrot nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania, opisanych w punkcie 1c) postanowienia, własność samochodu (...) o nr rej.(...), wymienionego w punkcie 1d) postanowienia.

Z uwagi na dość dużą wartość majątku wspólnego i ustalenie w sposób znaczący nierównych udziałów w majątku wspólnym Sąd uznał za zasadne przyznanie wnioskodawczyni na wyłączną własność obu nieruchomości stanowiących majątek wspólny, zwłaszcza, że zostały one nabyte ze środków uzyskanych z prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Z kolei nakłady z majątku wspólnego dokonane zostały na nieruchomości stanowiącą majątek osobisty

uczestnik postępowania i dlatego wierzytelność o ich zwrot należało przyznać jemu na wyłączność. Strony zgodnie wniosły o przyznanie uczestnikowi na wyłączność samochodu (...).

Wartość majątku wspólnego wyniosła (...). Udział wnioskodawczynie w majątku wspólnym wyniósł (...), a jego wartość wyniosła (...) ((...)). Łączna wartość przedmiotów majątkowych przyznanych wnioskodawczynie na wyłączną własność wyniosła (...) ,-zł. Różnica pomiędzy wartością jej udziału i wartością przyznanych jej przedmiotów wyniosła (...) ((...)) i stanowi kwotę, którą Sąd zasądził w pkt 5 sentencji postanowienia na jej rzecz od uczestnika tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym. Wyliczenie na podstawie wartości przyznanych składników majątkowych uczestnikowi daje taki sam wynik. Wartość przyznanych mu na wyłączność składników wyniosła (...) Różnica pomiędzy wartością przyznanych mu na wyłączność składników majątkowych i wartością jego udziału wynosi (...)

Sąd orzekając o dopłacie na podstawie art. 212 § 3 k.c. oznaczył termin i sposób jej uiszczenia oraz termin od którego należy liczyć odsetki ustawowe. Sąd termin płatności dopłaty ustalił na jeden rok od uprawomocnienia się postanowienia. Wniosek o podział majątku został złożony 16.07.2012r., tak więc postępowanie trwało ponad 6 lat. Uczestnik miał dostatecznie dużo czasu, aby poczynić oszczędności celem uzyskania kwoty niezbędnej do spłaty. W ocenie Sądu wnioskodawczynie już dość długo czeka na spłatę. W celu uzyskania środków na spłacenie wnioskodawczynie uczestnik może zaciągnąć kredyt. Uzyskanie tego kredytu nie będzie trudne. Uczestnik osiąga dochód w kwocie 1.700,-zł miesięcznie, nie ma nikogo na utrzymaniu i jest właścicielem zabudowanej nieruchomości, której wartość znacznie przekracza kwotę spłaty i dlatego może stanowić zabezpieczenie. Ponadto uczestnik może w budynku mieszkalnym, którego powierzchnia znacznie przekracza jego potrzeby mieszkaniowe, wyodrębnić dwa lokale mieszkalne, a następnie jednego z nich sprzedać i w ten sposób uzyskać środki na spłatę

wnioskodawczynie (na możliwość wyodrębnienia dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych uczestnik wskazywał w sprawie (...)).

W pkt 6 Sąd orzekł w przedmiocie kosztów postępowania. Sąd odstąpił od zasady obciążenia stron wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. i zastosował do rozliczenia kosztów postępowania art. 520 § 2 i 3 k.p.c. Sąd nie aprobuje poglądu SN wyrażonego w postanowieniu z 19.11.2010r. (OSNC 2011/7-8/88), zgodnie z którym w sprawach tzw. działowych nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie. Zdaniem SN sprzeczność interesów miałyby miejsce jedynie wtedy, gdy przeciwnik wniosku żądał jego oddalenia. W ocenie Sądu SN w przytoczonym poglądzie pomija realia wielu spraw działowych, które mają charakter wysoce sporny, jak chociażby niniejsza sprawa, gdzie strony w wielu kwestiach się nie zgadzały i prezentowały rozbieżne stanowiska (skład majątku wspólnego, sposób podziału, nierówne udziały). Jak można w realiach niniejszej sprawy mówić o braku sprzeczności interesów, gdy wnioskodawczynie domagała się ustalenia, że dwie nieruchomości wymienione we wniosku, które zostały nabyte w trakcie trwania związku małżeńskiego stanowią majątek wspólny, a uczestnik się temu sprzeciwiał; gdy domagała się ustalenia nierównych udziałów, a uczestnik postępowania się temu sprzeciwiał; gdy zgłosiła do rozliczenia obszerne nakłady dokonane z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, a ten się temu sprzeciwiał. Stanowiska wnioskodawczynie, choć nie zostało to wprost wyrażone we wniosku, implikowało wartość jej udziału na kwotę (...) zł (...), a uczestnik proponował wnioskodawczynie w ramach ugody kwotę (...)-zł czyli (...)razy mniej. Trudniej o bardziej jaskrawe ukazanie sprzeczności interesów stron. Jeśli jedna ze stron twierdzi, że określona rzecz, która pozostaje w posiadaniu drugiej strony, nie wchodzi do majątku wspólnego i z tego względu nie powinna być objętą podziałem, między stronami istnieje sprzeczność interesów. Sąd ten spór rozstrzygnie na korzyść jeden albo drugiej strony bez możliwości uwzględnia w równym stopniu interesu obu stron (albo ustali, że ten przedmiot nie stanowi majątku wspólnego albo też ustali, że stanowi). SN formułując przywołaną tezę przenosi możliwe ekstrapolacje sprzeczności interesów na inny poziom, na którym buduje kryterium sprzeczności interesów – dokonanie działu spadku, czy też podział majątku wspólnego. Jednakże strona zgłaszając jedno z tych roszczeń nie żąda dokonania jakiegokolwiek podziału majątku wspólnego (działu spadku), ale ściśle określonego, uwzględniającego jej interesy. Równie dobrze, czyli przeprowadzając rozumowanie analogiczne do tego, które przeprowadził SN w przytoczonym orzeczeniu, przenosząc spór na inny poziom, można by twierdzić, że w postępowanie procesowe co do zasady nie ma charakteru spornego, bo każda ze stron dąży do wydania sprawiedliwego

wyroku. Na płaszczyźnie żądania pozwu i stanowiska strony pozwanej widoczne są sprzeczności interesów, ale na innej, wyższej płaszczyźnie sprawiedliwego wyroku, te sprzeczności nie są już widoczne.

W niniejszej sprawie, mając na względzie treść merytorycznego rozstrzygnięcia, Sąd uznał, że stanowisko wnioskodawcy zostało uwzględnione w znacznie większym zakresie aniżeli stanowisko uczestnika. W szczególności Sąd ustalił wbrew stanowisku uczestnika, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomości wymienione w pkt 1a) i b) sentencji postanowienia, uwzględnił w całości żądanie ustalenia nierównych udziałów, a także w pkt 3 postanowienia zaliczył na poczet udziału uczestnika kwoty w łącznej wysokości (...),-zł, uzyskanych przez niego ze zbycia dwóch nieruchomości, które stanowiły majątek wspólny. Udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wyniósł nie (...),-zł, co wynikać by miało ze stanowiska uczestnika, ale (...). To dawało podstawę do obciążenia uczestnika w znacznej części kosztami postępowania poniesionymi przez wnioskodawczynię, ale ta w pkt 4 wniosku domagała się zasądzenia 1/2 tych kosztów i Sąd był tym wnioskiem związany.

Koszty postępowania poniesione przez wnioskodawczynię wyniosły 8.417,-zł. Na kwotę tę składały się: 1.000,-zł opłaty sądowej od wniosku, 100,-zł opłaty sądowej od pierwszego wniosku o zabezpieczenie, 100,-zł opłaty sądowej od wniosku o drugie zabezpieczenie, 17,-zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, koszty zastępstwa pełnomocnika wnioskodawcy w czterech postępowaniach zażaleniowych 3.600,-zł (900x4), koszty zastępstwa pełnomocnika za postępowanie przed sądem I instancji 3.600,-zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawcy za czynności przed sądem I instancji Sąd ustalił przy uwzględnieniu wartości udziału wnioskodawcy w majątku wspólnym na podstawie § 7 ust. 1 pkt 10 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Z kolei wysokość kosztów zastępstwa w jednym postępowaniu zażaleniowym na podstawie § 13 ust. 2 pkt 1 tego rozporządzenia z 2002r. (25% stawki minimalnej; 3.600x25%=900). Połowa kosztów postępowania poniesionych przez wnioskodawczynię wyniosła 4.208,50zł (8.417/2) i taką kwotę Sąd zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy w pkt 6 sentencji postanowienia.

W pkt 7 sentencji Sąd obciążył strony nieuiszczonymi wydatkami. Koszty te sprowadzały się do uiszczonych ze środków Skarbu Państwa kosztów sporządzenia opinii przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa, które wyniosły łącznie 3.444,23zł. Sąd uznał, że opinia została sporządzona w interesie obu stron i dlatego w równych częściach winny one co do zasady ponieść koszty jej sporządzenia z jednym istotnym zastrzeżeniem. Na podstawie art. 520 § 2 zd. 2 k.p.c. w zw. z art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd uznał, że wyłącznie uczestnika należy obciążyć kosztami podjętych przez biegłego sądowego czynności, które zmierzały do przeprowadzenia oględzin. Uczestnik, o czym była mowa przy dokonywaniu oceny opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, uniemożliwił przeprowadzenie tych oględzin, i tym samym uznać należy, że koszty te, które wyniosły 864,25zł (k.415), w całości go obciążają. Gdyby Sąd wiedział od początku, że uczestnik nie zgadza się na oględziny jego nieruchomości (uczestnik winien o tym uprzednio Sąd poinformować, a nie pozorować wyrażenie zgody), to od razu zleciłby biegłemu sądowemu sporządzenie opinii bez przeprowadzenia oględzin. Wówczas łączna należność biegłego za sporządzenie opinii nie wyniosłaby 3.444,23zł, ale 2.579,98zł (3.44,23-864,25). Praca biegłego, którego koszt wyniósł 864,25zł z uwagi na naganną postawę uczestnika, nie przyczyniła się w żaden sposób do powstania opinii. Dlatego strony winny po połowie ponieść

koszty sporządzenia opinii, które wyniosły 2.579,98zł, czyli po 1.289,99zł (2.579,98/2). Dlatego Sąd w pkt 7 nakazał sięgnąć od wnioskodawcy tę kwotę, a od uczestnika tę kwotę i dodatkowo 864,25zł, czyli 2.154,98zł.

Apelację od postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uczestnik zarzucił, że nie został przesłuchany przez Sąd Rejonowy, który także nie przesłuchał świadka K. Ż. na wniosek z 24.11.2017r., a ponadto nie przeprowadził dowodu z dokumentacji urzędu skarbowego. Zdaniem uczestnika opinie biegłych są częściowo zdezaktualizowane, nadto nie zostały poprzedzone przesłuchaniem świadków, o które

uczestnik wnosił w piśmie z 15.05.2017r. Sąd Rejonowy błędnie także ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym, opierając się na częściowo nieprawdziwych zeznaniach wnioskodawczyni i nie uwzględniając faktycznego udziału uczestnika w majątku wspólnym.

Wnioskodawczyni domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia od uczestnika kosztów zastępstwa adwokackiego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na tym etapie sprawy uczestnik nie korzystał z pomocy prawnej i apelację sporządził osobiście, zaskarżając postanowienie w całości i formułując zarzuty w sposób opisowy. Z treści apelacji wynika natomiast, że w rzeczywistości uczestnik nie zgadzał się z rozstrzygnięciami Sądu Rejonowego w zakresie: 1) ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (pkt 2. postanowienia); 2) ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomości położona w N. (pkt 1a postanowienia) i położona w C. (pkt 1b postanowienia); 3) ustalenia, że na majątek osobisty uczestnika, tj. nieruchomości w C. przy ul. (...) poczynione zostały z majątku wspólnego nakłady w wysokości (...) (pkt 1c postanowienia). Przeciwno wszystkim tym rozstrzygnięciom uczestnik zgłaszał przy tym zastrzeżenia wyłącznie formalne, związane z uchybieniami procesowym, które jego zdaniem miał popełnić Sąd Rejonowy w ramach prowadzonego postępowania dowodowego.

Dla porządku należy natomiast wyjaśnić, że w sprawie zastosowanie znajdowały przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu aktualnym, obowiązującym od 20.01.2005r., a to z uwagi na treść przepisów intertemporalnych zawartych w ustawie z dnia 17.06.2004r. o zmianie ustawy – Kodeks rodziny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691). Wspólność majątkowa łącząca uczestników trwała od (...). (data zawarcia związku małżeńskiego) do 1.12.2009r. (data uprawomocnienia się wyroku rozwodowego), przy czym m.in. przed 20.01.2005r. nabyte zostały składniki majątku nieruchomego, co do których istniał spór, czy przynależą do majątku wspólnego, czy też do majątku osobistego uczestnika. Przepisy znowelizowanego k.r.o. stosuje się natomiast do stosunków unormowanych w ustawie nowelizującej, chociażby powstały przed jej wejściem w życie (art. 5 ust. 1), a jeżeli w dniu wejścia w życie nowelizacji stosunki majątkowe małżonków podlegały wspólności ustawowej, składniki majątków istniejące w tym dniu zalicza się do majątku wspólnego albo do majątków osobistych, stosownie do przepisów znowelizowanych (art. 5 ust. 2) i tylko w przypadku, gdy wspólność majątkowa małżeńska ustała przed wejściem w życie nowelizacji, do podziału majątku wspólnego stosuje się przepisy dotychczasowe (art. 5 ust. 5 pkt 3). W rezultacie od dnia 20.01.2005r. o tym, czy dany przedmiot nabyty wcześniej należy do majątku wspólnego, czy też do majątku osobistego jednego z małżonków, decydują wyłącznie kryteria zawarte aktualnie obowiązujących przepisach. Oznacza to konieczność dokonania ponownej „weryfikacji” składu majątku wspólnego i wcześniejszych majątków odrębnych małżonków przy uwzględnieniu zasad zawartych w art. 31 i art. 33 k.r.o. w aktualnym brzmieniu (por. uzasadnienie uchwały (7) SN z 25.11.2005r., III CZP 59/05, publ. OSN 2006/5/79). Przepisy w aktualnym brzmieniu będą więc przywoływane przez Sąd Okręgowy w dalszej części uzasadnienia.

Odnosnie do pkt 1. zaskarżonego postanowienia:

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w trakcie trwania wspólności uczestnik nabył: na podstawie umowy sprzedaży z (...) nieruchomości o powierzchni (...) ha położoną w C., działki nr (...) stanowiące łąkę; na podstawie umowy sprzedaży z (...) nieruchomości o powierzchni (...) ha położoną w N. gm. S., działki nr (...) stanowiące rolę i na podstawie umowy sprzedaży z 28.10.2002r. nieruchomości o powierzchni 4,0000 ha położoną w S. gm. S., działki nr (...) (tę ostatnią nieruchomości uczestnik sprzedał z łączną kwotą (...),-zł dwoma umowami zawartym w 2010r., a więc już po ustaniu wspólności).

Zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o., wspólność ustawowa obejmuje przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, zaś przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, że w obowiązującym

k.r.o., przyjmującym jako zasadę reżim ustawowej wspólności majątkowej, zasadne jest konstruowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) opartego na życiowym prawdopodobieństwie, według którego przedmioty nabyte w trakcie wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego na rzecz małżeńskiej wspólności ustawowej. Nabycie określonej rzeczy z majątku osobistego małżonka musi natomiast wynikać wyraźnie nie tylko z oświadczeń obojga małżonków lub tego małżonka, który dokonał czynności nabycia, w tym oświadczeń ujętych w akcie notarialnym, ale także – i to przede wszystkim – z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów k.r.o. W tym ujęciu wszystkie przedmioty nabyte w okresie małżeństwa pozostającego w ustroju wspólności ustawowej wchodzi do majątku wspólnego niezależnie od ich charakteru i sposobu nabycia, a więc niezależnie od tego, czy oboje lub jeden tylko małżonek je nabył oraz czy nabycie nastąpiło na nazwisko obojga małżonków lub tylko jednego z nich. Przynależność nabytych składników majątkowych do majątków osobistych małżonków ma zaś charakter wyjątkowy, a zaliczenie do majątku osobistego przedmiotu nabytego w trakcie istnienia wspólności wymaga spełnienia dodatkowej przesłanki, tj. wykazania, że nabycie nastąpiło w okolicznościach szczególnych, określonych w aktualnym stanie prawnym w art. 33 k.r.o. (tak SN w: postanowieniu z 2.03.2012r., II CSK 363/11; postanowieniu z 18.01.2008r., V CSK 355/07; wyroku z 16.04.2003r., II CKN 1409/00, publ. OSN 2004/7-8/113; postanowieniu z 6.02.2003r., IV CKN 1721/00,; wyroku z 9.01.2001r., II CKN 1194/00; wyroku z 17.05.1985r., III CRN 119/85, publ. OSP 1986/9-10/185; uzasadnieniu uchwały z 25.11.2005r., III CZP 59/05, publ. OSN 2006/5/79).

Założenie to trafnie uwzględnił w swych rozważaniach Sąd Rejonowy. W konsekwencji Sąd słusznie uznał, że takie zasady zaliczania przedmiotów majątkowych nabytych w trakcie małżeństwa do majątku wspólnego rzutowały na sytuację procesową uczestników, to bowiem na uczestniku spoczywał ciężar obalenia domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), wedle którego nabycie przez niego nieruchomości nastąpiło ze środków pochodzących z majątku wspólnego jego oraz wnioskodawczyni. Uczestnik winien był więc wykazać prawdziwość oświadczeń złożonych w umowach sprzedaży, że nieruchomości nabywa z majątku odrębnego (obecnie: osobistego). W oparciu o analizę zebranego materiału dowodowego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że dowody zaofiarowane przez uczestnika były niewystarczające, przy czym trzeba podkreślić, że uczestnik nie zgłaszał apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) i nie usiłował wywieść, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest wadliwa i narusza reguły wynikające z tego przepisu.

Uczestnik kwestionował przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że do majątku wspólnego weszły nieruchomości w C. – zakupiona przez niego (...) i w N. – zakupiona przez niego (...) Sąd Rejonowy trafnie jednak zwrócił uwagę, że nie były spójne i konsekwentne nawet twierdzenia uczestnika co do źródła pochodzenia środków na pokrycie ceny zakupu tych nieruchomości. O ile bowiem w piśmie procesowym z 12.11.2013r. uczestnik twierdził, że obie nieruchomości nabył ze środków stanowiących jego majątek osobisty, tj. oszczędności, które jeszcze przed zawarciem małżeństwa z wnioskodawczynią zgromadził i ulokował w złotych monetach (k.237), co ponownie podniósł w piśmie procesowym z 23.06.2015r. (k.409), o tyle w piśmie procesowym z 24.11.2017r. twierdził już, że nieruchomość w N. kupił za środki otrzymane w darowiźnie od matki K. Ż. (k.564). Co istotne, choć wnioskodawczyni obie te nieruchomości ujęła już we wniosku, domagając się ustalenia, że stanowiły majątek wspólny, to uczestnik początkowo nie oponował przeciwko temu żądaniu i dopiero na wyraźne zobowiązanie Sądu Rejonowego (postanowieniem z 28.10.2013r. – k.230) do sformułowania twierdzeń dotyczących nieruchomości stanowiących majątek wspólny, uczestnik złożył pismo z 12.11.2013r., w którym odniósł się do tej kwestii.

W apelacji uczestnik zarzucił, że w zakresie ww. nieruchomości Sąd Rejonowy nie zrealizował jego wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, że zostały nabyte ze środków stanowiących majątek osobisty uczestnika.

Uczestnik podniósł, że co do nieruchomości w N. chodzi o wnioski zgłoszone w piśmie z 24.11.2017r., w którym domagał się przesłuchania świadka K. Ż. (k.565) i do którego dołączył jej oświadczenie, w którym podała, że na prośbę uczestnika dała mu z posiadanych oszczędności (...)-zł, gdyż uczestnikowi spodobała się działka w N., a później pokazywał jej akt notarialny kupna działki w 2002r. (k.566). Pismo z 24.11.2017r., na które powołał się uczestnik, nie było jednak pismem przygotowawczym skierowanym do Sądu Rejonowego, lecz zażaleniem na postanowienie tego sądu z 2.11.2017r. w przedmiocie udzielenia wnioskodawczyni zabezpieczenia roszczenia o przyznanie nieruchomości

na jej wyłączną własność (k.556). Adresatem wniosków dowodowych uczestnika był więc Sąd Okręgowy rozpoznający zażalenie, nie zaś Sąd Rejonowy, wobec którego wnioski te nie były później ponowione. K. Ż. była już natomiast wcześniej przesłuchiwana w charakterze świadka (k.138-140) i w ogóle nie wspominała w swych zeznaniach o darowiźnie pieniężnej z przeznaczeniem na zakup przez uczestnika nieruchomości w N. (na co zwrócił zresztą uwagę Sąd Rejonowy, wskazując, że kwota (...)-zł pojawiła się w zeznaniach świadka jedynie w kontekście pożyczki, która miała być udzielona na zakup proszków do lodów – k.139).

Co do nieruchomości w C. chodzić z kolei miało o nieprzeprowadzenie – wnioskowanego w piśmie procesowym uczestnika z 13.08.2014r. (k.307) – dowodu z dokumentów w aktach postępowania skarbowego prowadzonego przeciwko wnioskodawczyni, w którym wnioskodawczyni, jak wskazywał uczestnik, złożyła oświadczenie przyznające, że przed małżeństwem uczestnik miał duże ilości waluty USD i wyrobów ze złota o ogólnej wartości 350.000,- zł. Już wcześniej podobny wniosek zgłoszony został w piśmie procesowym uczestnika z 7.12.2012r. (k.70), w którym uczestnik twierdził, że działalność gospodarcza wnioskodawczyni nie przynosiła dochodów i w postępowaniu podatkowym złożyła ona oświadczenie, że wraz z uczestnikiem utrzymują się z oszczędności zgromadzonych w okresie, gdy uczestnik handlował dewizami. Sąd Rejonowy zwrócił się wówczas o akta o podanym numerze do wskazanego przez uczestnika urzędu skarbowego (k.111) i ostatecznie uzyskał odpowiedź z US w C., że nie jest on w posiadaniu takich akt, gdyż akta są przechowywane w archiwum zakładowym przez okres 10 lat (k.133). Co istotne, Sąd Rejonowy zweryfikował wiarygodność twierdzeń uczestnika w oparciu o inny, dostępny mu materiał dowodowy. Sąd sięgnął w szczególności do akt sprawy (...) (podział majątku wspólnego D. A. (4) i J. A.) i akt procesów alimentacyjnych z powództwa małoletnich wówczas dzieci uczestnika, kierując się logicznym założeniem, że gdyby przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią uczestnik zgromadził duże ilości dolarów amerykańskich oraz wyrobów ze złota, to okoliczność taka zostałaby ujawniona w ww. postępowaniach sądowych jako istotna z punktu widzenia składu majątku wspólnego i ustalenia terminu spłaty czy wysokości alimentów. Nic takiego nie mało jednak miejsca, spłata na rzecz pierwszej żony była rozkładana na raty, zaś w sprawach alimentacyjnych uczestnik deklarował, że utrzymuje się ze sprzedaży ryb oraz że zaciągnął kredyt nawet na zakup matryc do produkcji dachówek.

Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie trwania wspólności czynione były nakłady na nieruchomość w C. przy ul. (...), stanowiącą majątek osobisty uczestnika (nabytą w wyniku podziału majątku wspólnego uczestnika i jego pierwszej żony, na mocy postanowienia sądowego z 21.09.1998r.), w postaci szczegółowo opisanych na s. 4 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia prac wykończeniowych budynku mieszkalnego oraz zagospodarowania jego otoczenia, zaś wartość tych nakładów odpowiada kwocie (...).

Uczestnik podniósł w apelacji ogólnikowy zarzut „częściowego zdezaktualizowania” opinii biegłych. Zarzut ten mógł odnosić się jedynie do opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości i rzeczoznawstwa A. N., gdyż tylko ta opinia została wydana w niniejszej sprawie i stanowiła podstawę ustaleń Sądu Rejonowego na okoliczność wartości nakładów z majątku wspólnego ma majątek osobisty uczestnika (wartość składników majątkowych wymienionych w pkt 1 a, b i d zaskarżonego postanowienia Sąd ustalił na podstawie zgodnych oświadczeń uczestników). Opinia tego rodzaju nie jest jednak operatem szacunkowym (opinią o wartości nieruchomości) i w konsekwencji nie odnosi się do niej art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2020/1990; zgodnie z tym przepisem, po upływie 12 miesięcy od daty sporządzenia operat szacunkowy może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony, po potwierdzeniu jego aktualności przez rzeczoznawcę majątkowego). Uczestnik nie podniósł zaś żadnych konkretnych argumentów, dla których ustalenia biegłego miałyby być nieaktualne.

Nie był ponadto zasady zarzut nieprzesłuchania świadków zgłoszonych w piśmie procesowym uczestnika z 15.05.2017r. (k.518). Pismo to stanowiło wykonanie zobowiązania Sądu Rejonowego do ustosunkowanie się przez uczestników do uzupełniającej opinii biegłego N. z 23.03.2017r. Uczestnik nie zgłosił w nim żadnych wniosków dowodowych, a jedynie zawarł żądanie przesłuchania „wszystkich wnioskowanych świadków na okoliczności podane w pismach”. Trudno w ogóle stwierdzić, do których konkretnie pism i świadków odnosiło się to żądanie; jeżeli chodziło o pismo z 5.11.2016r. (k.474), to również w tym piśmie jedynie „ponowiono żądanie przesłuchania świadków” bez bliższego uściślenia, a jeżeli chodziło o jeszcze wcześniejsze pismo uczestnika z 23.06.2015r. (k.408-409), w którym uczestnik odnosił się do kwestii nakładów poczynionych na jego nieruchomość w trakcie trwania małżeństwa

z wnioskodawczynią, to wymieniony w tym piśmie świadek G. K. był już wcześniej przesłuchiwany (k.140-142), zaś wniosek o jego ponowne przesłuchanie oraz wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka I. H. – powtórzone także w piśmie z 29.11.2017r. (k.567) – Sąd Rejonowy oddalił postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 30.11.2017r. (k.571). Uczestnik nie zakwestionował prawidłowości tego postanowienia w sposób określony w art. 162 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7.11.2019r.), a zatem utracił możliwość powoływania się na ewentualne uchybienia procesowe Sądu Rejonowego w dalszym toku postępowania, w tym również w apelacji.

Podsumowując, zarzuty apelacji nie zasługiwały na podzielenie, gdyż Sąd Rejonowy miał na uwadze kierowane do niego wnioski dowodowe i wnioski te rozpoznał. Przeprowadzone dowody Sąd Rejonowy poddał ocenie, której prawidłowość nie była podważana, a w wyniku tej oceny poczynił ustalenia faktyczne, które nie zostały zakwestionowane w apelacji.

Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów w aktach egzekucyjnych (...) Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. W. J. (2) ustalił dodatkowo (art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), że prowadzona w przeszłości egzekucja skierowana do nieruchomości opisanych w pkt 1 a i b zaskarżonego postanowienia została zakończona, gdyż prawomocnym postanowieniem z dnia 5.02.2015r. komornik na wniosek wierzyciela umorzył postępowanie egzekucyjne (k.89,90,91). Wpisy ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji ujawnione w działach III ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości (k.856,860) nie odpowiadają więc aktualnemu stanowi prawnemu nieruchomości.

Odnosnie do pkt 2. zaskarżonego postanowienia:

W świetle art. 43 k.r.o. zasadą jest, że po ustaniu wspólności majątkowej oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku, który był nią objęty (§ 1), zaś ustalenie nierównych udziałów uzależnione jest od kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie niejednakowego przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego oraz wystąpienia ważnych powodów (art. 43 § 2 zd. 1 k.r.o.). Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.). Pojęcie „przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego” należy rozumieć szeroko, a mianowicie nie tylko jako działania małżonków prowadzące bezpośrednio do powiększenia stanu majątkowego, ale jako całokształt ich starań o założoną rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. Niemniej jednak ma ono przede wszystkim wymiar ekonomiczny i niewątpliwie nawiązuje do źródła pochodzenia składników majątku wspólnego. Do powstania majątku wspólnego przyczynia się zatem generalnie ten małżonek, którego działalność jest źródłem pomnażania (lub zachowania) tego majątku, z zastrzeżeniem oczywiście art. 43 § 3 k.r.o. (tak również: J.S.Piątowski, System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Warszawa 1985, s.489). O tym czy istnieją „ważne powody” decyduje natomiast ocena całokształtu danej sprawy, przy czym w literaturze oraz orzecznictwie wiąże się je z okolicznościami, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego przemawiają za nieprzyznaniem jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania się nie przyczynił. „Ważnym powodem” jest więc przede wszystkim naganne postępowanie jednego z małżonków polegające na tym, że w sposób zawiniony, rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości (por. m.in. J.Pietrzykowski, KRiO z komentarzem, Warszawa 1993, s.271 oraz Sąd Najwyższy w: postanowieniu z 2.10.1997r., II CKN 348/97 czy postanowieniu z 26.11.1973r., III CRN 227/73, publ. OSN 1974//11/189).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy rozpoznając żądanie wnioskodawczyni nie oparł się wyłącznie na jej twierdzeniach ani nawet na jej zeznaniach, które uczestnik traktował jako „częściowo nieprawdziwe”. Sąd przeprowadził bowiem także dowód z dokumentów oraz przesłuchania świadków, wyraźnie podkreślając przy ocenie tych dowodów, że nawet świadkowie zgłoszeni przez uczestnika zwracali uwagę na znaczny stopień zaangażowania wnioskodawczyni w prowadzoną działalność gospodarczą i jej ciężką pracę „od rana do wieczora”. Uczestnik zarzucał, że on sam nie został przesłuchany, ale trzeba zwrócić uwagę, że po dopuszczeniu dowodu z przesłuchania uczestników na okoliczność składu majątku wspólnego i zgłoszonych roszczeń (postanowieniem z 16.09.2013r. – k.211), uczestnik był dwukrotnie wyzwany w celu stawienia się i złożenia zeznań, przy czym o ile nieobecność na rozprawie w dniu 28.10.2013r. usprawiedliw pobytem na leczeniu sanatoryjnym (k.225), o tyle na kolejną rozprawę w dniu 9.12.2013r. nie stawiał się bez żadnego usprawiedliwienia, a nawet nie odebrał wezwania (k.247), w związku z czym Sąd Rejonowy

pominał dowód z przesłuchania uczestnika (k. 258). Obecny na posiedzeniu pełnomocnik uczestnika nie zgłosił do tej decyzji zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed 7.11.2019r.) i w rezultacie uczestnik utracił możliwość powoływania się na ewentualne uchybienia procesowe Sądu Rejonowego w dalszym toku postępowania, w tym również w apelacji. Nigdy później uczestnik także nie stawił się zresztą w sądzie.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) dowód z dokumentu w postaci pełnomocnictwa do prowadzenia działalności gospodarczej, dołączonego do pisma procesowego uczestnika z 28.12.2020r. (k.851). Uczestnik zgłaszając ten dowód nie przytoczył okoliczności świadczących o tym, że nie mógł go powołać w postępowaniu w I instancji, a trudno też przyjąć, aby potrzeba powołania się na ten dowód wynikała później, skoro żądanie ustalenia nierównych udziałów wnioskodawczyni zgłosiła już we wniosku o wszczęcie postępowania.

Sąd Rejonowy przyjął, że uczestnik nie wykazał, aby jakiegokolwiek składniki majątkowe, które nabył w trakcie trwania wspólności, sfinansował ze środków stanowiących jego majątek osobisty, w szczególności aby przeznaczył na zakup składniki majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej albo w drodze darowizny (art. 33 pkt 1 i 2 k.r.o.). Oznacza to, że ze środków pochodzących z majątku wspólnego zakupione zostały trzy nieruchomości i samochód osobowy oraz poczynione nakłady na wykończenie budynku mieszkalnego i zagospodarowanie nieruchomości stanowiącej majątek osobisty uczestnika.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że źródłem wpływu środków finansowych do majątku wspólnego była w zasadzie wyłącznie działalność gospodarcza prowadzona przez wnioskodawczynię. Wnioskodawczyni rozpoczęła tę działalność 1.10.1989r., a więc niespełna rok po zawarciu małżeństwa, i najpierw zajmowała się sprzedażą ryb w okresie zimowym oraz sezonową sprzedażą łodów latem, po czym poprzestała wyłącznie na sprzedaży łodów, systematycznie rozwijając jednak tę działalność, tak że od 2000r. miała cztery punkty sprzedaży. Uczestnik swoją działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych prowadził jedynie do listopada 1991r. (później została ona zawieszona). O ile zaś do ok. 1995r. w znaczącym stopniu uczestnik pomagał wnioskodawczynię w jej działalności (zawoził ją i przywoził z pracy, 4-5 razy w miesiącu dowoził towar i środki produkcji), o tyle w kolejnych latach (1995-2008), a więc gdy wnioskodawczyni podejmowała szczególny wysiłek i rozwijała działalność, jego zaangażowanie w tym zakresie było znikome (pomagał w adaptacji jednego z lokali użytkowanych na potrzeby punktu sprzedaży, przywiózł z W. maszynę do produkcji łodów, zastąpił wnioskodawczynię dwa dni przy sprzedaży). Jednocześnie uczestnik nie pracował zawodowo i nie zajmował się domem, a od 2002r. źródłem jego dochodu była jedynie hodowla psów rasowych, których sprzedawał kilka rocznie, a więc dochód z tego tytułu nie był znaczny.

W świetle tych ustaleń nie może budzić wątpliwości, że wnioskodawczyni w większym niż uczestnik stopniu przyczyniła się do powstania majątku wspólnego, przy czym Sąd Rejonowy na s. 16-17 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia szczegółowo wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał żądane przez wnioskodawczynię proporcje nierównych udziałów w majątku wspólnym za usprawiedliwione w okolicznościach sprawy. W apelacji nie podniesione także zarzutów przeciwko ocenie Sądu Rejonowego, który uznał, że zachodzą „ważne powody” uzasadniające ustalenie nierównych udziałów. W tym zakresie można zatem jedynie podkreślić brak starań uczestnika, który – choć zdolny do pracy zarobkowej i posiadający kwalifikacje, a jednocześnie obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na troje dzieci (w tym jedno pozamałżeńskie urodzone w trakcie trwania małżeństwa z wnioskodawczynią) – przez lata nie pracował zawodowo i nie prowadził pełnowymiarowej działalności gospodarczej, zrzucając na wnioskodawczynię ciężar i wysiłek zabezpieczenia materialnego rodziny.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe i nie narusza prawa.

Na podstawie art. 385 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) Sąd Okręgowy oddalił zatem apelację uczestnika jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., stosując ogólną zasadę obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym, zgodnie z którą każdy jego uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Maciej Agaciński